

NIE BÓJ SIĘ ROMA. POZNAJ GO

Relacje między polską większością i romską mniejszością są trudne i pełne napięć. W badaniach opinii publicznej prowadzonych przez CBOS od początku lat 90. Romowie znajdują się wśród narodów najbardziej nielubianych przez Polaków. Także obraz społeczeństwa polskiego w oczach Romów jest raczej negatywny, pełen stereotypów, a stosunek do polskiej większości charakteryzuje się rezerwą i brakiem zaufania.



Dlaczego tak się dzieje? Dlaczego wzajemne relacje są trudne? Dlaczego, pomimo ponad sześćdziesięcioletniego sąsiedztwa na ziemiach polskich, tak mało o sobie wiemy, a wzajemne obrazy są tak negatywne? Odpowiedź na te pytania nie jest prosta. Zjawisko wzajemnej niechęci i braku zaufania ma różne przyczyny.

Wzajemne stereotypy i brak wiedzy

Obydwie grupy, większościowa i mniejszościowa – romska, widzą tę drugą w sposób stereotypowy, czyli schematyczny i uproszczony. Oznacza to, że zauważane są te cechy i zachowania, które w oczach widzącego potwierdzają przynależność do grupy, a więc cechy stereotypowe (np. kolorowe, długie spódnice kobiet romskich, głośne namawianie do wróżenia). Nie zwraca się natomiast uwagi na to, co odróżnia jednego członka grupy od drugiego, wskazując na jego indywidualność.

Psychologowie społeczni twierdzą, że wynika to z natury ludzkiego umysłu, który musi porządkować i upraszczać docierające do niego nieustająco różne sygnały. Celem jest ułożenie ich w wiedzę, z której człowiek będzie mógł korzystać. Jednak w konsekwencji powstają uproszczenia i stereotypy.

Treści stereotypowe o innych grupach przekazywane są w rodzinie z pokolenia na pokolenie, np. w opowieściach dziadków i przestrożach rodziców (*Uważaj, bo cię Cyganie ukradną. Nie jedź na kolarce dużo, bo będą się Cyganie śniły*). Duży wpływ na transmisję stereotypów mają także szkoła i media. Dziecko, obserwując świat dorosłych, ich reakcje i ton komentowania wydarzeń (na przykład oglądanych w mediach) przejmuje sposób postrzegania rzeczywistości oraz nastawienie otoczenia. Obejrzenie kilku reportaży ukazujących biedne osiedla romskie, pełne umorusanych dzieci, z komentarzem narzekającym na Romów sąsiadów, wystarczy, by uznać, że Romowie to margines społeczny.

Można przywołać wiele elementów kultury polskiej: wierszy, piosenek czy bajek, w których treści pojawiają się stereotypowe obrazy Romów/Cyganów (por. kołysanka „Usnijże mi usnij”, „Zupa z gwoźdźcia” A. Fredry itd.). Skierowane są do małych dzieci i często takie są właśnie pierwszy kontakt dziecka z tematyką romską oraz podstawy wiedzy o Cyganach. Dodatkowo w języku polskim istnieją powiedzenia i przysłowia, które powstały na podstawie silnych stereotypów: powiedzenia „ocyganić”, „cygańskie dziecko”, „cyganicha”, przysłowia: *Cygan to szalberz; Co Cygan to złodziej; Dla kompanii dał się Cygan powiesić; Wiedzie mu się jak Cyganowi rola*.

Przez niektórych ten stereotypowy przekaz jest uważany za nieszkodliwy („to tylko dziecięca piosenka”). Jednak przy braku osobistych kontaktów z Romami informacje z piosenek i powiedzeń stają się podstawami wiedzy, do których dziecko dołącza każdą kolejną informację. Skutki można obserwować w dyskusji społecznej dotyczącej kwestii romskiej, na przykład na forach internetowych pełnych stereotypowych stwierdzeń.

Podobny w tonie jest przekaz wśród Romów dotyczący grupy większościowej: Polacy to ludzie Romom nieprzychylni, zagrażający, nietolerancyjni, lepiej im nie ufać i trzymać się od nich z daleka. Takie spojrzenie na polską większość ma swoje korzenie w trudnej historii wzajemnych relacji i osobistych doświadczeniach członków społeczności romskiej.

Oczywiście, zarówno w grupie większościowej, jak i wśród romskiej mniejszości istnieje także przekaz pozytywny. Jednak ten negatywny jest bardziej powszechny i ma znaczący wpływ na kształtowanie obrazu „drugiej strony” u kolejnych pokoleń. Ponadto warto dodać, że także pozytywny przekaz może być przekazem stereotypowym, a więc upraszczającym i szkodliwym.

Stereotypowy obraz drugiej grupy funkcjonuje często dlatego, że nie ma innego – nie ma wiedzy i doświadczeń osobistych, które mogłyby zastąpić stereotyp. Pomimo wielowiekowego przebywania w Europie Romowie nie zostali wchłonięci przez europejskie społeczeństwa, funkcjonując zawsze w pewnej izolacji od większości. Z jednej strony to pozwoliło językowi i kulturze romskiej przetrwać i rozwijać się niezależnie od kultur większościowych, ale z drugiej – utrzymywało stereotypy, brak zrozumienia i wzajemne lęki.

Kontakt to nie wszystko

Osobisty kontakt jednak nie wystarczy, żeby naprawdę zrozumieć Innego, a stereotypy zastąpić rzetelną wiedzą. Potrzebna jest możliwość zrozumienia tego, co się widzi. Obserwując obce zwyczaje, najczęściej rozumiemy



je przez pryzmat własnej kultury, czyli naszych zwyczajów i norm zachowania.

Na przykład dość powszechny stereotyp o Romach zawiera pogląd, że Romowie nie szanują kobiet. Bazuje on na błędnym rozumieniu charakteru relacji damsko-męskich, które wyglądają inaczej niż relacje damsko-męskie w kulturze polskiej. Wyobraźmy sobie grupę Romów, mężczyzn i kobiet, do której podchodzi mężczyzna Rom. Wyminia on uścisk ręki ze stojącymi mężczyznami, a kobiety pomija. Obserwująca tę scenę osoba wychowana w kulturze polskiej odbiera jego zachowanie jako brak szacunku należnego kobiecie: nie można przecież zignorować obecności kobiety!

Tymczasem interpretacja tej sytuacji z perspektywy kultury romskiej jest inna. W kulturze romskiej istnieje wyraźny rozdział ról społecznych mężczyzn i kobiet. Zachowania przynależne kobietom i mężczyznom różnią się, a relacje między przedstawicielami obydwu płci są w przestrzeni publicznej dość ograniczone (w porównaniu z kulturą polską). W związku z tym to właśnie brak kontaktu fizycznego między kobietą a mężczyzną w obecności innych osób jest oznaką szacunku. Powstrzymanie się od gestu wobec kobiety niesie wiadomość: „szanuję twoją przestrzeń, nie chcę jej naruszać”. Natomiast inicjowanie takiego kontaktu będzie postrzegane jako brak szacunku do drugiej osoby i samego siebie.

Mylne interpretowanie obserwowanego zachowania pociąga za sobą błędną ocenę kultury i jej przedstawicieli, przyczynia się do powstania i powielania stereotypów, rodzi niechęć. Prawdziwe znaczenie obserwowanej sytuacji jest niezrozumiałe dla obserwatora wychowanego w kulturze polskiej, dopóki nie zdobędzie on wiedzy o normach i wartościach kultury romskiej oraz o tym, jakie z nich wynikają zachowania.

Należy pamiętać, że taki sam proces może zachodzić w drugą stronę. Romowie, wychowani w kulturze romskiej, przekazywanej im przez rodziców, dziadków i innych z najbliższego otoczenia, naturalnie uznający własne sposoby zachowań za te właściwe, także mogą oceniać nie-Romów negatywnie, obserwując zachowania między ludźmi na ulicy czy wśród nieromskich sąsiadów. Tak więc sposobem na niwelowanie stereotypów jest wzajemne zrozumienie: poznanie tego, co dla nas wzajemnie jest ważne, czym się w życiu kierujemy, jakie wartości wyznajemy, z czego nigdy nie będziemy chcieli zrezygnować.

Wzajemne poznanie umożliwiają udział w projektach realizowanych w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki, finansowanych ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego. Przedstawiciele nieromskiej większości mogą poznać i zrozumieć bogactwo kultury romskiej podczas prezentacji i warsztatów, Romowie mogą lepiej zrozumieć swoich nieromskich sąsiadów w czasie szkoleń i kursów.



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



Projekt „Czas na zmianę – aktywizacja zawodowa i społeczna Romów” jest współfinansowany przez Unię Europejską w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego